

Sygn. akt: I C 689/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Ewa Oknińska, |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Justyna Szubring, |

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B. (1)**

przeciwko K. B.

z udziałem Prokuratora Okręgowego w Olsztynie

o zapłatę 165.690 zł

I zasądza od pozwanego K. B. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 56.180 (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto osiemdziesiąt) zł,

II oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.563,68 (trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt trzy 68/100) zł tytułem kosztów procesu,

IV nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzonych w pkt I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 6.907,63 (sześć tysięcy dziewięćset siedem 63/100) zł tytułem kosztów sądowych,

V nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 2.025,17 (dwa tysiące dwadzieścia pięć 17/100) zł tytułem kosztów sądowych,

VI nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 4.581,27 (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt jeden 27/100) zł tytułem kosztów sądowych.

SSO Ewa Oknińska

Sygn. akt: I C 689/16

UZASADNIENIE

Powód A. B. (1) wniósł pozew przeciwko K. B. o ustalenie nieważności umowy zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 08 października 2002 r., na podstawie której darował swoim rodzicom udział wynoszący 2/3 części we

współwłasności nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) oraz o zasądzenie od pozwanego kwoty 165.690 zł.

Powód wskazał, że w chwili zawarcia darowizny był w stanie wyłączającym świadomość, działał pod wpływem silnych leków psychotropowych. W dniu 3 stycznia 2002 r. opuścił szpital psychiatryczny, następnie w dniu 06 grudnia 2002 r. został ponownie przyjęty do szpitala z rozpoznaniem choroby: schizofrenia paranoidalna. Powód znajdował się w okresie zaostrzonej choroby i pozwany nakazał mu podpisać akt notarialny. Następnie pozwany sprzedał nieruchomość i bez porozumienia z małżonką zagospodarował kwotę pieniężną (k.24-25)

Ostatecznie powód domagał się zasądzenia od pozwanego K. B. kwoty 165.690 zł.

Na dochodzoną należność składa się:

- kwota 66.183,50 zł tytułem zwrotu ceny nieruchomości,

- kwota 99.506,50 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów z wynajmu nieruchomości za okres 14 lat tj. od dnia 08 października 2002 r. do dnia wniesienia pozwu (168 miesięcy). Dochód z wynajmu powód określił na podstawie średniej ceny najmu nieruchomości za 1 m² dla miasta Ł. w latach 2006 -2013, która wynosiła 23 zł, co dla mieszkania o powierzchni 56,81 m² daje kwotę 1.306,63 zł za miesiąc, łącznie wynosi 219.513,84 zł. Uzyskaną kwotę pomniejszył, co ostatecznie dało sumę 99.506,50 zł.

Wskazał, że żądana kwota 165.690 zł obejmuje straty, które poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doszło do zawarcia umowy darowizny.

(vide: k. 49, k. 55-56, k. 545).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 24 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w O. umorzył postępowanie o ustalenie nieważności czynności prawnej (k. 544)

Pozwany K. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów postępowania

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany wraz z małżonką w celu poprawy warunków mieszkaniowych, podjęli wspólną decyzję sprzedaży mieszkania, przy ul. (...) oraz mieszkania powoda i zakupu domu jednorodzinnego. Powód wyraził zgodę na dokonanie darowizny, wówczas nie był hospitalizowany, a leki które zażywał wpływały na poprawę jego funkcjonowania. Pozwany wskazał, że za środki ze sprzedaży mieszkania powoda został nabyty i wyremontowany dom, przy ul. (...) w S., który jest własnością całej rodziny. Ponadto za dużą część środków ze sprzedaży lokalu została wykonana instalacja centralnego ogrzewania w mieszkaniu babci powoda. Pozwany podniósł, że żądanie równowartości czynszu za okres kiedy mieszkał bezpłatnie u rodziców jest nieetyczne. Powód był bowiem utrzymywany przez pozwanego, a gdyby mieszkał samodzielnie musiałby ponosić koszty własnego utrzymania oraz koszty lokalu.

Prokurator co do zasady poparł powództwo. Wskazał, że środki zostały przeznaczone na polepszenie warunków mieszkaniowych, aczkolwiek powód nie ma żadnych praw do domu, w którym mieszka. Dochodzona kwota powinna być odpowiednio zmniejszona, powód poza opłatami za media, nie ponosił żadnych opłat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. B. (1) urodził się (...) Na podstawie aktu notarialnego z dnia 20 sierpnia 1991 r. B. K. i M. C. darowali na rzecz wnuka A. B. (1) udziały wynoszące po 1/3 części we współwłasności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny nr (...), położony w S., przy ul. (...), objętej (...) (...).

(dowód: akta księgi wieczystej Kw Nr (...) - akt notarialny z dnia (...)r., (...) – k. 5)

Podczas nauki w Liceum Ogólnokształcącym w wieku 17 lat nastąpiły zmiany w zachowaniu powoda, miał on kontakt z marihuaną. Zanieczywał się w nauce, nie chodził na lekcje, został skreślony z listy uczniów, przestał o siebie dbać, stracił poczucie taktu i wstydu, był wulgarny i agresywny słownie. Badający powoda lekarz psychiatra w dniu 9 listopada 2001 r. rozpoznał u niego schizofrenię niezróżnicowaną. Lekarz zaznaczył, że powód żyje we własnym świecie, oceniając stan psychiczny podał, że w spontanicznym kontakcie powód nieufny, wypowiedzi mało konkretne, formalne, zaniedbany wygląd, ubiór, blady afektywnie, wypytywany dokładniej odpowiada ogólnikowo, używa pseudofilozoficznych sloganów, nie ma poczucia żadnej choroby, twierdzi, że chodzi do prywatnej szkoły i przygotowuje się do zdania egzaminu.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 280 a, przesłuchanie pozwanego – k. 546 – 546 v. k.209 -209 v., zeznania świadka M. B. (1) – k. 210)

W okresie od dnia 15 listopada 2001 r. do dnia 03 stycznia 2002 r. powód przebywał w Wojewódzkim Zespole (...), gdzie rozpoznano u niego ostre zaburzenia psychotyczne podobne do schizofrenii. Przy przyjęciu stwierdzono u powoda: świadomość jasna, orientacja zachowana, wypowiedzi okresowo rozkojarzone, widoczne nastawienia urojenowe, afekt modulacja spłycona. Wypisany w stanie psychicznych bez objawów psychotycznych.

Zalecono leczenie ambulatoryjne w (...), zalecono leki R. i C..

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 5)

Powód kontynuował leczenie ambulatoryjne przez krótki okres czasu. Od lutego 2012 r. przestał brać leki.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 280 a, k. 116)

W dniu 08 października 2002 r. powód zawarł z rodzicami K. B. i M. B. (1) umowę darowizny, na podstawie której powód darował swoim rodzicom udział wynoszący 2/3 części we współwłasności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny, położony w S., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w S.prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

(dowód: akta księgi wieczystej Kw Nr (...) - akt notarialny z dnia (...)r., (...)– k. 12)

W dniu 22 listopada 2002 r. z wywiadu udzielonego lekarzowi psychiatrze przez pozwanego i matkę powoda wynikało, że powód od lutego 2002 r. nie bierze leków, mówił rodzicom, że po trzech miesiącach R. jest senny, że jest zdrowy a leki mu szkodzą. Następowo powolne pogarszanie się stanu zdrowia psychicznego, przestał jeść posiłki przygotowane w domu, twierdząc, że mu szkodzą. Żywił się sam, latem jagodami z lasu. Był napięty, wulgarny, dziwaczny, rozkojarzony, tworzy jakieś dziwne słowa, twierdzi, że „matka wchodzi na niego”, bezczynny, nie chce udać się do lekarza.

Następnie w dniu 29 listopada 2002 r. odbyła się wizyta domowa. Lekarz stwierdził, że powód jest nieufny, podejrzliwy, napięty, rezonujący, w spontanicznym i formalnym kontakcie słownym, wypowiedzi rozkojarzone, dziwaczny, niedostosowany afektywnie. Powód twierdził wówczas, że jest psychicznie zdrowy i dlatego nie będzie przyjmował leków, w chorobę został wrobiony, żeby pozbawić go prawa do spadku po domu babci. Zapytany dlaczego krzyczy na rodzeństwo, odpowiedział „nazywa się B. A., B i A to znaczy bać się i dlatego mają się mnie bać”, wybuchł śmiechem.

Powód nadal nie przyjmował leków i w dniu 06 grudnia 2002 r. wystawiono skierowanie powoda do szpitala, w którym lekarz opisał zachowanie powoda. Wskazał: przed 4 laty sporadyczne używanie środków odurzających (marihuana, być może amfetamina), początki choroby od 3 – 4 lat, zaczął się zmieniać psychicznie, zanieczywał się w nauce, porzucił szkołę, ograniczył zainteresowania, przestał dbać o siebie, stracił poczucie taktu i wstydu, wulgarny i agresywny słownie, zamknął się w swoim świecie, dziwaczny, mało zrozumiałe się wyraża. Po wypisaniu ze szpitala przestał brać leki, drażliwy, napięty afektywnie, wzbudza lęk w swoim rodzeństwie, twierdził, że jego umysł jest podporządkowany wirtualnej rzeczywistości, ktoś tym kieruje. Ocena stanu psychicznego: dziwaczny, co chwila

niedostosowanie się śmieje, kontakt słowny asponaniczny, formalny, tok myślenia z rozkojarzeniami, wypowiedzi mało konkretne, przypadkowe skojarzenia, pseudofilozoficzne wątki, urojenia oddziaływania i prześladowcze, afekt błady.

Następnie w okresie od 06 grudnia 2002 r. do 17 lutego 2003 r. powód był hospitalizowany, gdzie rozpoznano u niego schizofrenię paranoidalną. Przy przyjęciu do szpitala w bardzo powierzchownym kontakcie, rozkojarzony, wypowiada urojenia ksobne, oddziaływania prześladowcze, twarz maskowata, afekt sztywny, niedostosowany, autystyczny, dereistyczny, bez poczucia choroby psychicznej. W początkowym okresie leczenia: napięty, nieufny, nedorzeczny, dziwaczny w zachowaniu. Stopniowa poprawa stanu psychicznego od końca pierwszego miesiąca leczenia. Coraz lepszy kontakt, poprawa myślenia, ustąpienie ostrych zaburzeń psychotycznych, pojawienie się reakcji afektywnych. Przy wypisie myślenie bez rozkojarzenia, bez treści urojeniowych, werbalnie krytyczny co do minionych przeżyć, reakcje afektywne, dość żywe, dostosowane.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 6, dokumentacja medyczna – k. 116)

W dniu 10 października 2002 r. K. B. i M. B. (1) darowali na rzecz K. K. (1) 1/6 części ze swego udziału we współwłasności przedmiotowej nieruchomości. Darowizna udziału w nieruchomości na rzecz K. K. (1) wynikała z ustaleń pomiędzy świadkiem, pozwanym oraz rodziną obdarowanej.

Następnie w dniu 5 maja 2005 r. sprzedali K. K. (1) udział wynoszący 1/2 części w przedmiotowej nieruchomości. W akcie notarialnym cena sprzedaży udziału została oznaczona na kwotę 12.000 zł.

(dowód: akta księgi wieczystej Kw Nr (...) - akt notarialny z dnia (...) – k. 12-13, akt notarialny z dnia (...) – k. 24- 25, zeznania świadka M. B. (1) – k. 210-210 v.)

W dniu 05 października 2006 r. K. i M. B. (1) nabyli na współwłasność nieruchomość, położoną w S., przy ul. (...). Na zakup nieruchomości przeznaczili środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania, położonego na ul. (...) oraz udziału w nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...).

W budynku mieszkalnym, przy ul. (...) w S. zamieszkała cała rodzina, tj. powód, jego rodzice oraz troje rodzeństwa powoda. We wrześniu 2003 r. powód podjął naukę w liceum w systemie wieczorowym. W maju 2005 r. zdał maturę. Powód w dniu 07 lipca 2006 r. ukończył policealne studium zawodowe w zawodzie technik informatyk. Powód pracował w latach 2008 – 2011, następnie otrzymał rentę.

Pozwany przekazywał środki na utrzymanie powoda i pokrywał koszty nauki. Pozwany wyprowadził się we wrześniu 2014 r. Ponościł wydatki na utrzymanie nieruchomości do 2015 r. W dniu 09 maja 2016 r. zamknięto dopływ gazu w budynku mieszkalnym. Małżeństwo pozwanego i M. B. (1) zostało rozwiązane przez rozwód w lutym 2017 r. Przez 3 miesiące powód w 2017 r. pracował w W., wówczas pozwany przekazał najemcy kwotę 1.200 zł na jego utrzymanie.

(dowód: strona 1 aktu notarialnego – k. 198, protokół zamknięcia dopływu gazu – k. 199, przesłuchanie pozwanego – k. 546 – 546 v. k.209 -209 v., zeznania świadka M. C. – k. 166 v. -167, zeznania świadka A. B. (2) – k. 167 – 167v., zeznania świadka Ł. B. – k. 167 v. – 168, zeznania świadka D. W. – k. 168-168 v., przesłuchanie powoda – k. 545 v., k. 208-209, wyciąg z rachunku bankowego – k. 353-354)

M. C. otrzymała od pozwanego kaloryfery i piec centralnego ogrzewania.

(dowód: zeznania świadka M. C. – k. 166 v. – 167)

Pozwany w dniu 18 kwietnia 2013 r. zapłacił K. K. (3) kwotę 150 zł tytułem spłaty długu powoda.

(dowód: pokwitowanie z dnia 18 kwietnia 2013 r. – k. 160)

Powód wynosił rzeczy z domu. Pozwany wykupił część rzeczy z lombardu. W dniu 07 kwietnia 2013 r. zaciągnął pożyczkę w lombardzie w kwocie 70 zł. Celem zabezpieczenia spłaty pożyczki, powód przeniósł własność wyrzynarki.

W dniu 23 czerwca 2013 r. zaciągnął pożyczkę w lombardzie w kwocie 450 zł. Tytułem zabezpieczenia zwrotu pożyczki powód przeniósł na rzecz lombardu ruchomość w postaci tabletu. W 2016 r. sprzedał w lombardzie blender za kwotę 10 zł, dekodery za 20 zł, listwę za 10 zł.

(dowód: umowa pożyczki z przewłaszczeniem na zabezpieczenie z dnia 04 lipca 2013 r.- k. 163, umowa pożyczki pod zastaw z dnia 23 czerwca 2013 r. – k. 162, umowa sprzedaży z dnia 08 listopada 2016 r. – k. 161, umowa sprzedaży z dnia 15 grudnia 2016 r. – k. 164, umowa sprzedaży z dnia 15 listopada 2016 r. – k. 165, przesłuchanie pozwanego – k. 546 – 546 v. k.209 -209 v., zeznania świadka A. B. (2) – k. 167 – 167v., zeznania świadka Ł. B. – k. 167 v. – 168, zeznania świadka D. W. – k. 168-168 v.)

U powoda rozpoznano chorobę psychiczną pod postacią schizofrenii paranoidalnej. Powód w chwili składania oświadczenia woli w akcie notarialnym z dnia 08 października 2002 r. znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

(dowód: opinia biegłej psychiatry M. B. (2) i biegłej psycholog H. O. – k.243-277, opinia uzupełniająca – k. 302- 307)

Rynkowa wartość nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny, położony w S., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w S., prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) według stanu na dzień 08 października 2002 r., a według wartości na dzień orzekania wynosi 172.590 zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu (...) – k. 386 – 411, opinie uzupełniające – k. 441-447, 481-488, 518-519

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego żądanie zasługuje na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zapłaty kwoty 165.690 zł, swoje roszczenia wywodził z faktu, że umowa darowizny z dnia 08 października 2002 r. była nieważna.

Zatem zasadniczą kwestią jest ocena, czy oświadczenie woli powoda złożone w akcie notarialnym z dnia 08 października 2002 r. było dotknięte wadą oświadczenia woli wymienioną w art. 82 k.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Uznaje się, że dana osoba pozostaje w stanie wyłączającym świadomość wówczas, gdy – z uwagi na przyczyny natury wewnętrznej, wynikającej ze stanu tej osoby – nie posiada rozeznania, nie rozumie zachowań własnych oraz innych osób, nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania i jego konsekwencji.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli, nie były zakłócone przez żadne destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli również musi być odniesiony do stanu psychiki i intelektu osoby składającej oświadczenie woli (tak SN w wyroku z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74, opubl. OSPiKA 2/76 poz. 30 oraz wyrok SA w Poznaniu z 16 października 1992 r., I ACr 516/91, opubl. OSA 1/93 poz. 11).

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że powód w momencie zawierania umowy znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na dokumentach, w szczególności dokumentacji medycznej, których wiarygodność nie została podważona przez żadną ze stron.

Ponadto Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu psychiatrii M. B. (2) i biegłego z zakresu psychologii H. O.. Wskazać należy, że biegli przeprowadzili wnikliwą analizę dokumentacji medycznej oraz zeznań świadków i stron, i nie mieli żadnych wątpliwości, że dnia 08 października 2002 r. powód znajdował się w stanie wyłączającym zdolność do swobodnego i świadomego wyrażenia woli i podjęcia decyzji. Biegli w sposób przekonujący odpowiedzieli na zarzuty do opinii, złożone przez pozwanego.

Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu (...). Wskazać należy, że biegły uwzględnił w części zarzuty do opinii, złożone przez pozwanego i wydał uzupełniającą opinię, która ostatecznie nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda i pozwanego w tym zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Sąd nie uwzględnił tych fragmentów zeznań pozwanego, w których pozwany twierdził, że powód zażywał leki i funkcjonował dobrze, że dopiero od grudnia 2002 r. przestał brać leki. Pozostaje to w sprzeczności z treścią dokumentacji medycznej, a w szczególności z zapisami treści wywiadu z dnia 22 listopada 2002 r., z którego wynika, że powód nie zażywał leków od lutego 2002 r.

Ponadto Sąd uwzględnił zeznania świadków A. B. (2), Ł. B.. Wskazać należy, że w chwili zawarcia umowy darowizny osoby te były dziećmi (odpowiednio 7 i 5 lat) i nie były w stanie wskazać, jaki był wówczas stan zdrowia powoda. Za niewiarygodne uznano w części zeznania świadka D. W.. Jej twierdzenia o tym, że powód w 2002 r. zażywał leki nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji medycznej.

Odnosząc się do zeznań M. B. (1) wskazać należy, że świadek nie pamiętała jaki był stan zdrowia powoda w chwili zawarcia umowy darowizny. Zeznała, że powodem darowizny z dnia 08 października 2002 r. miała być poprawa warunków mieszkaniowych. Potwierdziła również okoliczności podnoszone przez pozwanego, że darowizna udziału w nieruchomości na rzecz K. K. (1) wynikała z ustaleń pomiędzy świadkiem, pozwanym oraz rodziną obdarowanej.

Odnosząc się do zeznań M. C., wskazać należy, że wymieniona potwierdziła, że środki ze sprzedaży przedmiotowego mieszkania zostały przeznaczone na zakup nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...). Wskazała również, że powód jest osobą chorą, jakkolwiek nie wiedziała, czy leczy się psychiatrycznie. Ponadto potwierdziła, że otrzymała od pozwanego kaloryfery i piec c.o.

Sąd nie uwzględnił zeznań powoda jakoby pozwany środki ze sprzedaży mieszkania przelał na własne konto i w ten sposób przywłaszczył pieniądze. Pozostają one w sprzeczności z treścią zeznań złożonych przez pozostałych świadków. Wyciągi z rachunku pozwanego wskazują jedynie, że pozwany wpłacał środki na lokaty,

Niewątpliwie ustalenie, czy powód znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli wymagało wiadomości fachowych, stąd też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych.

W przedmiotowej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłych M. B. (2) i H. O.. Z opinii wynika, że powód w chwili składania oświadczeń woli w akcie notarialnym z dnia 08 października 2002 r. znajdował się w stanie wyłączającym zdolność do swobodnego i świadomego wyrażenia woli i podjęcia decyzji. Biegli przeanalizowali dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach sprawy jak również zeznania świadków i stron. Biegli oceniając zebrany materiał, rozpoznali u powoda chorobę psychiczną – schizofrenię paranoidalną. Z dokumentacji medycznej wynika, że powód zaczął się zmieniać psychicznie od 1999 r. przestał sobie radzić z nauką, nie dbał o siebie, zachowywał się dziwnie, ujawniał agresję wobec domowników, utracił zainteresowania, stał się autystyczny, niedostosowany efektywnie, wypowiadał urojenia prześladowcze. Jego leczenie psychiatryczne rozpoczęło się w listopadzie 2001 r. w warunkach ambulatoryjnych, a następnie był hospitalizowany do dnia 3 stycznia 2002 r. PO wypisaniu ze szpitala szybko nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, gdyż powód przerwał leczenie. Powód pozostał bezkrytyczny wobec swojej choroby i swego zachowania, nie widział potrzeby zażywania leków, jego myślenie było zaburzone i pozbawione krytycznego osądu, ponieważ choroba zaburzała racjonalną ocenę rzeczywistości, prawidłowe podejmowanie decyzji, kierowanie i kontrolowanie swojego postępowania. Podczas wizyty u lekarza psychiatry, w dniu 22 listopada 2002 r. rodzice powoda podali, że syn nie bierze leków od lutego i jego stan psychiczny się pogarsza. Podczas wizyty domowej,

w listopadzie 2002 r. lekarz opisał stan psychiczny powoda. Biegłe wskazały, że w dacie zawierania umowy darowizny, u powoda wystąpiło pogorszenie stanu psychicznego powoda – zaostrenie procesu psychotycznego. Z uwagi na powyższe miał on całkowicie zniesioną zdolność rozeznania w podejmowanych działaniach, a więc nie potrafił on ocenić krytycznie (adekwatnie) swojego zachowania i nim pokierować.

Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w powyższej opinii. W ocenie Sądu opinia jest pełna i rzetelna. Biegli opinię sporządzili na podstawie całokształtu materiału dowodowego i na jego podstawie wysnuli prawidłowe wnioski, szczegółowo je uzasadniając. Nie uwzględniono wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z innego biegłego. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych biegłych lub innych biegłych. Z uwagi na złożenie przez pozwanego zastrzeżeń do opinii, Sąd zobowiązał biegłych do ustosunkowania się do nich na piśmie. Biegli sporządzili uzupełniającą opinię, w których ustosunkowali się do zarzutów pozwanego. W ocenie Sądu, opinie biegłych główna oraz uzupełniająca - zasługują na uwzględnienie i mogą stanowić podstawę czynienia wiążących ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Opinie te są spójne i rzeczowe, odpowiadają na postawione pytania, które mają istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, zawierają logiczne uzasadnienie końcowych wniosków, przez co są merytorycznie zasadne. W tych okolicznościach Sąd nie dostrzegł potrzeby powołania innego biegłego z zakresu psychiatrii, uznając, że wszelkie sporne kwestie związane ze stanem psychicznym zdrowia powoda zostały dostatecznie wyjaśnione.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostało wykazane, że w chwili składania oświadczenia woli w dniu 08 października 2002 r. powód znajdował się w stanie wyłączającym świadomie i swobodnie podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Z uwagi na to, że umowa darowizny z dnia 08 października 2002 r. jest nieważna z mocy prawa, to należało rozważyć, czy powodowi przysługuje przeciwko pozwanemu roszczenie o zapłatę. Powód domagał się zapłaty kwoty 66.183,50 zł tytułem zwrotu ceny nieruchomości oraz kwoty 99.506,50 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów z wynajmu nieruchomości, co obejmuje straty, które poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doszło do zawarcia umowy darowizny.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się z zgodzie z zasadami określonymi w art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. na podstawie odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz trybu naprawienia szkody pieniężnej. W przypadku naprawy szkody w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

W realiach niniejszej sprawy, należy rozważyć, czy pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego. Ocena przesłanek odpowiedzialności za szkodę następuje na podstawie art. 415 k.c. statuującego ogólną zasadę: kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury za przesłanki wynikające z tej normy, będące warunkiem sine qua non odpowiedzialności odszkodowawczej, uznać należy zatem winę, szkodę, związek przyczynowy pomiędzy nimi, a także bezprawność działania lub zaniechania powodującego szkodę.

Należy mieć bowiem na uwadze, że przesłanka bezprawności jest spełniona wówczas, gdy dane zachowanie popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, to jest zarówno z nakazami wynikającymi z przepisów prawa, jak również tymi wskazanymi przez zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Przyjmuje się przy tym, że nawet najmniejszy stopień winy pozwala na przypisanie sprawcy czynu niedozwolonego, co generuje jego odpowiedzialność, opartą o wyżej wymienioną regulację. Trzeba także podkreślić, że czynu niedozwolonego można dopuścić się również i wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy

stosunek zobowiązaniowy, ale gdy jednocześnie szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne tzn. niezależne od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1981 r., IV CR 18/81, Lex nr 8331).

Pozwany posiadał wiedzę odnośnie choroby powoda, wspólnie z nim zamieszkiwał, przebywał z nim na co dzień, sprawował nad nim opiekę. Na podstawie zapisów z dokumentacji, w tym wywiadu udzielonego lekarzowi w listopadzie 2002 r. wynika, że był zorientowany co do stanu psychicznego syna. Wiedział, że nastąpiło pogorszenie jego stanu psychicznego, że syn od lutego nie bierze leków, a mimo to wspólnie z matką powoda doprowadził do zawarcia umowy darowizny, a więc naruszył zasady wynikające z powszechnie przyjętych reguł. Pozwanemu można przypisać niedbalstwo, powinien bowiem był przewidzieć możliwość wystąpienia skutków swojego zachowania, mając wiedzę, że powód jest osobą chorą. W świetle powyższego Sąd uznał, że pozwany popełnił czyn, który na gruncie przepisów prawa cywilnego jest czynem niedozwolonym mogącym rodzic odpowiedzialność odszkodowawczą w świetle art. 415 k.c.

Po stronie powoda powstała szkoda związana z utratą udziału wynoszącego 2/3 własności nieruchomości. Wartość rynkowa nieruchomości wynosi 172.590 zł. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego P. S.. Wskazać należy, że biegły wyliczył powierzchnię lokalu na podstawie dostępnej dokumentacji, przeprowadzenie oględzin lokalu okazało się bowiem niemożliwe z uwagi na przebywanie osób dysponującym lokalem poza granicami kraju. Biegły w sposób przekonujący i rzeczowy wyjaśnił przyjęte wnioski zw uzupełniającej opinii z dnia 27 listopada 2018 r., Pozwany skutecznie nie podważył żadnymi dowodami powyższej opinii.

Zatem wartość udziału wynoszącego 2/3 części w nieruchomości wynosi 115.060 zł. Sąd przyjął, że pozwany odpowiada za szkodę w zakresie połowy tej kwoty tj. 57.530 zł, albowiem matka powoda również odniosła z tego korzyść. Sąd miał na względzie bowiem okoliczności, że pozwany wraz z matką powoda nabył od powoda powyższy udział, a następnie zbył 1/2 udziału w przedmiotowym lokalu w celu poprawienia warunków mieszkaniowych, rodzice powoda chcieli bowiem zapewnić lepsze warunki do mieszkania dla 6 osobowej rodziny. Uzyskane środki ze sprzedaży lokalu, pozwany i M. B. (1) przeznaczyci na zakup nieruchomości budynkowej, przy ul. (...) w S. (obecnie rodzice powoda są współwłaścicielami po 1/2 części). Powód zaś nie wykazał, aby pozwany przywłaszczył środki ze sprzedaży mieszkania na swoją rzecz, pozbawiając przysporzenia matki powoda.

Powód zamieszkał w tej nieruchomości i zamieszkuje do tej pory, nie ponosząc kosztów utrzymania nieruchomości. Za zmniejszeniem kwoty przemawiają również zasady współżycia społecznego. Pozwany bowiem utrzymywał powoda nawet w dorosłym życiu, co potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. Ponadto Sąd miał na względzie, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powód wyniósł z domu rzeczy rodziców do lombardu, a część rzeczy pozwany wykupił.

Ponadto od kwoty 57.530 zł Sąd odliczył kwotę 150 zł, albowiem zostało wykazane, że pozwany spłacił dług powoda w takiej wysokości. Ponadto pozwany przekazał 1.200 zł na utrzymanie syna w W. i tę kwotę również należało odliczyć, albowiem zmniejszył się uszczerbek majątkowy powoda.

Zatem pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę 56.180 zł. W tym zakresie Sąd nie dostrzegł konieczności zastosowania art. 5 k.c. Wskazać należy, że wprawdzie darowizna lokalu z dnia 08.10.2002 r., a następnie sprzedaż lokalu nastąpiła w celu poprawy warunków mieszkaniowych rodziny, ale nabyta z tych środków nieruchomość nie jest w żadnej części własnością powoda.

Sąd oddalił żądanie powoda w zakresie utraconych korzyści. Przechodząc do oceny przesłanek odpowiedzialności na tej podstawie wskazał wypada, że strona powodowa nie wykazała, aby na skutek działań pozwanego odniosła szkodę. Wskazać bowiem należy, że powód nie wykazał z dużym prawdopodobieństwem, że lokal byłby wynajmowany. Z zeznań powoda z 2017 r. wynika bowiem, że dopiero kilka lat wcześniej dowiedział się o tym, że dokonał darowizny lokalu na rzecz rodziców. Do tej pory nie interesował się mieszkaniem. Zresztą powód nie udowodnił wysokości szkody w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że wysokość stawek obowiązująca w mieście Ł. nie odpowiada stawkom

rynkowym czynszu najmu lokali w S., tym bardziej, że lokal wymagał remontu. Ponadto powód musiałby zaspokajać swoje potrzeby mieszkaniowe. Można nawet przyjąć, że skoro pozwany zaspokajał potrzeby mieszkaniowe powoda, to żądanie w tym zakresie nie powinno być uwzględnione z uwagi na treść art. 5 k.c.

Sąd nie podzielił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Należy uwagę, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (art. 442¹ § 1 k.c.) Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana zaś wtedy, kiedy poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu jej powstania (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2013 r. I ACa 1286/12, LEX nr 1312005). Co istotne, o powzięciu wiedzy na temat szkody można wywodzić tylko wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody”. Dopóki sytuacja taka nie nastąpi, dopóty bieg przedawnienia w ogóle nie może się rozpocząć (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r. IV CSK 46/11, LEX nr 1084557).

Powód dopiero kilka lat przed wniesieniem pozwu, dowiedział się o przedmiotowej darowiznie, dlatego skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia jawi się jako nadużycie prawa, biorąc pod uwagę fakt, że powód jest osobą chorą psychicznie, a pozwany o tym wiedział.

Nawet gdyby przyjąć, że roszczenie deliktowe uległo przedawnieniu, to pozwany zobowiązany jest zwrócić powodowi wartość uzyskanej korzyści, stanowiącej wartość rynkową udziału w nieruchomości, na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym (por. art. 414 k.c.) Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Czynność prawna nieważna w oparciu o art. 82 k.c. nie może być konwalidowana, spełnione zostały zatem przesłanki konieczne do uznania świadczenia powoda za świadczenie nienależne z art. 410 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. zgodnie z którymi uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej zobowiązuje do jej wydania w naturze, a w przypadku niemożliwości do zwrotu jej wartości. W realiach niniejszej sprawy, darowany przez powoda udział w nieruchomości został zbyty, więc pozwany zobowiązany jest zwrócić uzyskaną korzyść, wartość tej korzyści należy oceniać według daty orzekania. Wartość uzyskanej korzyści wynosi 57.530 zł (tj. połowa wartości udziału wynoszącego 2/3 części w nieruchomości, albowiem powód darował powyższy udział także matce). Od tego należało odliczyć kwotę 150 zł, za spłacony dług powoda przez pozwanego oraz kwotę 1.200 zł, którą pozwany przekazał na koszty utrzymania powoda w W.. Zatem wartość wzbogacenia wynosi 56.180 zł.

W ocenie Sądu rozporządzenie uzyskaną korzyścią na rzecz osób trzecich (dot. darowizny na rzecz K. K. (1)) nie zwalnia pozwanego od odpowiedzialności, albowiem w chwili wyzbycia się korzyści pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. (vide: wyrok SN z dnia 20 listopada 1997 r., III CKU 67/97). Pozwany bowiem wiedział jaki jest stan zdrowia powoda w chwili darowizny, albowiem z nim zamieszkiwał, w wywiadzie udzielanym lekarzowi wskazywał na pogorszenie stanu psychicznego powoda. Zatem powinien się być liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, aby część środków uzyskanych ze sprzedaży spornego mieszkania przeznaczył na zakup urządzeń do centralnego ogrzewania do mieszkania M. C.. Okoliczność ta nie została potwierdzona żadnymi dowodami. Nawet gdyby tak było jak twierdzi pozwany, tj. że część tych środków wydatkował na centralne ogrzewanie, to nie zmienia to faktu, że powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

Wskazać należy, że przedawnienie roszczenia deliktowego nie wyłącza możliwości dochodzenia roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia. Roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się w terminie 10 lat na podstawie art. 118 k.c. Roszczenie to jest roszczeniem bezterminowym i jego bieg przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym korzyść powinna być zwrócona, gdyby powód wezwał pozwanego do wykonania zobowiązania

w najwcześniejszym terminie. Wskazać należy, że powód o dokonaniu darowizny dowiedział się kilka lat przed wniesieniem pozwu, zatem wtedy mógł żądać spełnienia świadczenia. Powyższe wskazuje, że termin spełnienia przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Sąd na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. oddalił wniosek pozwanego o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej M. B. (1). Pozwany wskazał, że powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę także w stosunku do M. B. (1), która była stroną umowy darowizny i umowy sprzedaży mieszkania, zatem ponosi solidarną odpowiedzialność. Jako podstawę dopozwania powołał, że powództwo może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom. (k. 498, 545 v.).

Niewątpliwie w sprawach o ustalenie nieważności czynności prawnej zachodzi konieczność udziału w procesie wszystkich podmiotów umowy. Wskazać należy, że powód w niniejszej sprawie dochodzi roszczenia o zapłatę, a zatem po stronie pozwanej nie występuje współuczestnictwo konieczne. Przepis art. 194 § 3 k.p.c. przewiduje możliwość wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanych osób, które nie zostały pozwane, ale mogłyby być pozwane obok tych podmiotów przeciwko, którym toczy się postępowanie (przede wszystkim dotyczy to osób, które ponoszą solidarną odpowiedzialność z tytułu zobowiązania). Jednakże poszerzenie strony pozwanej wymaga złożenia wniosku przez powoda. Z przepisu art. 194 § 3 k.p.c. wyraźnie wynika, że Sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Uprawnienie do zgłoszenia wniosku nie przysługuje pozwanemu i dlatego wniosek o dopozwanie M. B. (1) został oddalony.

Z powyższych względów Sąd na podstawie powołanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56.180 zł. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone (pkt I i II wyroku).

W pkt III wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu zgodnie z art. 100 kpc, mając na względzie wynik procesu. Powód wygrał sprawę w 33,90 %, zaś pozwany w 66,10 %, powód poniósł koszty procesu w kwocie 50 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 5.417 zł (tj. koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej).

Mając na względzie stosunek, w jakim strony utrzymały się ze swoim żądaniem i obroną, należne na rzecz powoda koszty procesu wyniosły 16,95 zł (50 zł x 33,90 %, natomiast należne na rzecz pozwanego koszty procesu wyniosły 3.580,63 zł (5.417 zł x 66,10 %).

Poniesione przez pozwanego koszty przewyższają obciążający go udział, zatem należne na jego rzecz koszty procesu to kwota zł 3.563,68 zł (3.580,63 zł – 16,95 zł).

W pkt IV -VI wyroku Sąd orzekł o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz U. 2014, poz. 1025) w zw. z art100 k.p.c.

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły łącznie 13.514,07 zł, w tym opłata od pozwu w kwocie 8.285 zł, koszty dokumentacji medycznej 19,14 zł, wydatki na wynagrodzenie biegłego z zakresu psychiatrii 1.133,65 zł, 388,68 zł wydatki na wynagrodzenie biegłego z zakresu psychologii 1.133,65 zł, 388,68 zł, wydatki na wynagrodzenie biegłego z zakresu wyceny nieruchomości 1.727,03 zł, 199,20 zł, 199,20 zł, 39,84 zł .

Pozwany przegrał sprawę w 33,90 %, a zatem winien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 4.581,27 zł tytułem kosztów sądowych (13.514,07 zł, x 33,90 %) – pkt VI wyroku.

Powód zaś przegrał sprawę w 66,10 % i należne od niego koszty sądowe wynoszą 8.932,80 zł (pkt IV i V wyroku)

Z uwagi na to, że w przedmiotowej sprawie powód korzystał ze zwolnienia z opłaty od pozwu oraz w zakresie zaliczki ponad kwotę 50 zł na wynagrodzenie biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, nieopłacone koszty sądowe w zakresie opłaty sądowej od pozwu i wydatków na wynagrodzenie biegłego z wyceny nieruchomości, nakazano ściągnąć z zasądzonych w pkt I wyroku roszczenia (łącznie koszty sądowe z tytułu opłaty sądowej od pozwu i wydatków na wynagrodzenie biegłego z wyceny nieruchomości wyniosły 10.450,27 zł, należne koszty sądowe od powoda w tym zakresie, uwzględniając wynik procesu wyniosły zaś 6.907,63 zł (10.450,27 x 66,10 %) – pkt IV wyroku.

Co do pozostałych kosztów (dotyczy wydatków na wynagrodzenie biegłych psychiatrę i psychologa) oraz kosztów dokumentacji, powód nie korzystał ze zwolnienia i dlatego jest zobowiązany zapłacić z tego tytułu kwotę 2.025,17 zł (łącznie koszty z tego tytułu wyniosły 3.063,80 zł, zatem uwzględniając udział w jakim powód przegrał sprawę /3.063,80 zł x 66,10%/ otrzymujemy wynik 2.025,17 zł) – pkt V wyroku.

Sąd nie znalazł podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania, albowiem postępowanie o ubezwłasnowolnienie powoda zostało umorzone.

SSO Ewa Oknińska